

Narody &
stereotypy
25 lat później



Nowe granice, nowe horyzonty

Panel „Wielokulturowa przeszłość miasta a współczesny dialog międzykulturowy”.

Przygotowanie i prowadzenie: dr Katarzyna Sztop-Rutkowska, Fundacja „SocLab”

Wielokulturowa historia współczesnych polskich miast bywa niekiedy wciąż "białą plamą" niewiedzy. W warunkach demokratycznych, wielokulturowa przeszłość może jednak stać się w Polsce podstawą budowania nowych tożsamości miasta w oparciu o historyczne zróżnicowanie etniczne. Nie jest to proces łatwy, bowiem przeszłość to nie tylko sielskie relacje międzyludzkie, ale również konflikt, trauma i wykluczenie. Jak pracować z tak trudną pamięcią w lokalnej społeczności? Jak przeszłość jest obecna w świadomości obecnych mieszkańców miast w Polsce? Tematy te były poruszane przez w ramach dyskusji pomiędzy profesorem Marią Lewicką z Uniwersytetu Warszawskiego, psycholożką, badaczką pamięci społecznej, a Krzysztofem Czyżewskim, animatorem kultury, dyrektorem Ośrodka „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” w Sejnach. Było to spotkanie świata nauki i praktyków społecznych. To skonfrontowanie dwóch optyk stało się ogromną wartością tego panelu.

W pierwszej części profesor Maria Lewicka przedstawiła wyniki swoich najnowszych badań dotyczących pamięci lokalnej w świadomości mieszkańców kilkunastu miast w Polsce. Najważniejszą kwestią związaną z tematem panelu było odnalezienie wśród danych zależności pomiędzy wiedzą i zainteresowaniem na temat przeszłości swojego miasta a postawami otwartości, tolerancji wobec mniejszości etnicznych i narodowych. Okazuje się, że taki pozytywny związek istnieje. Zazwyczaj bowiem, większa wiedza i zainteresowanie lokalną historią było czynnikiem wzmacniającym postawę otwartości wobec Innego. Krzysztof Czyżewski podjął temat pamięci lokalnej i związków z kształtowaniem postaw otwartości z perspektywy działań Fundacji „Pogranicze” w Sejnach. Zwracał uwagę przede wszystkim na to, że praca ze społecznością lokalną wymaga niezwyklej uważności i taktu. Przychodząc z zewnątrz (tak jak było to również w przypadku zespołu „Pogranicza”) można podjąć się pracy z pamięcią, w określonej przez Krzysztofa Czyżewskiego metaforycznej roli "akuszerki". Nie można więc wymuszać, naciskać, „nauczać”, ale należy cierpliwie czekać, aż pokłady pamięci, również tej traumatycznej staną się tematem publicznych dyskusji i prób zrozumienia. Pamięć lokalna może wtedy stać się elementem budowania porozumienia i dialogu.